

# Szkolny Kleks

Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza w Oblegorku



Nr 3 (kwiecień 2022 r.)

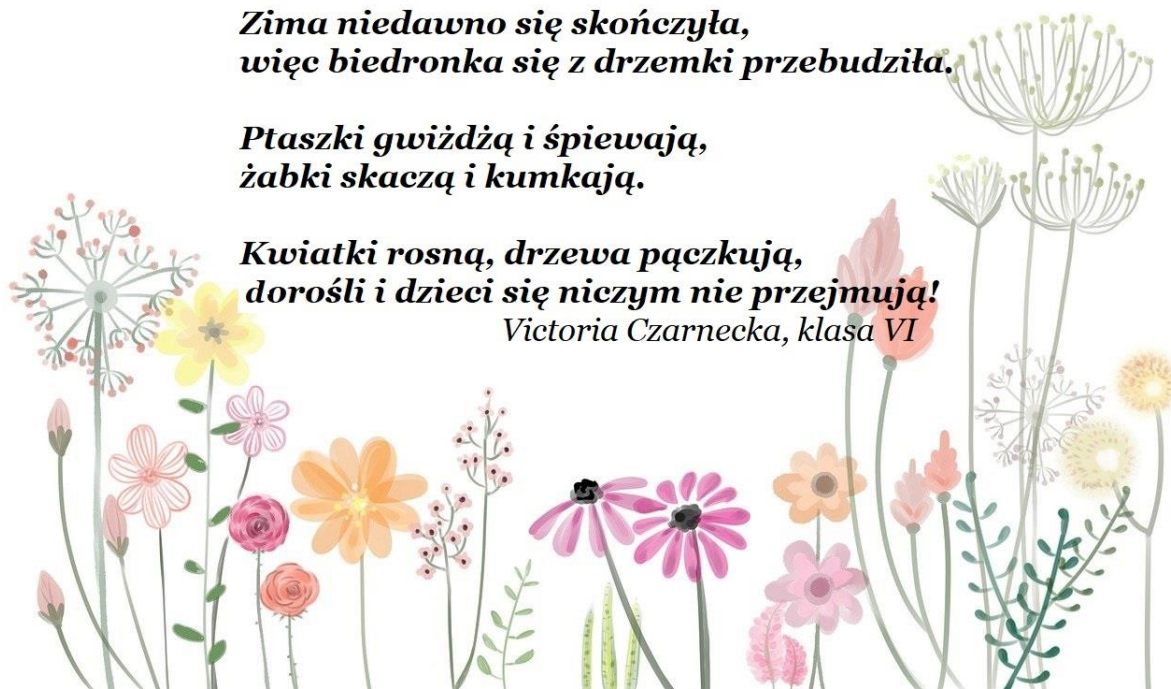
## *Początek wiosny*

*Zima niedawno się skończyła,  
więc biedronka się z drzemki przebudziła.*

*Ptaszki gwizdzą i śpiewają,  
żabki skaczą i kumkają.*

*Kwiatki rosną, drzewa pączkują,  
dorośli i dzieci się niczym nie przejmują!*

*Victoria Czarnecka, klasa VI*



*W tym numerze znajdziesz między innymi:*

- zachwyty nad wiosenną przyrodą,
- pamiątki rodzinne uczniów,
- dalsze losy Kajka i Kokosza .



## Nareszcie przyszła wiosna !!!

Opisy przyrody w „Panu Tadeuszu” bliskie są mojemu sercu, ponieważ Adam Mickiewicz pisał pięknie o łąkach, lasach, oddawał słowem zapach kwiatów i skoszonych łąk. Miejsce, w którym mieszkam, pełne jest takich widoków.

Na pierwszym planie horyzontu, który podziwiam latem, są polany pełne kwitnących kwiatów. Czerwone maki, niebieskie chabry i białe rumianki zdobią zielone dywany. Po łące porośniętej świeżą trawą spacerują często dzikie zwierzęta, które przychodzą z pobliskiego lasu. Całe rodziny można zobaczyć bardzo wczesnym rankiem, kiedy pasą się wśród traw.

Wzdłuż ścieżki, którą często wędruję, przepływa strumyk. Woda w nim jest zimna, daje nam ochłodę w gorący dzień. Lubię, kiedy jest cicho i słyszeć płynącą wodę. Po pokonaniu łąki, oczy cieszy przepiękny widok – złote łąki, które porastają pole babci. Uwielbiam przyglądać im się w słoneczny i wietrzny dzień. Wyglądają, jakby tańczyły, a szum, jaki wydają, jest bardzo uspokajający. Za polem babci rozciąga się już las z drzewami pełnymi zielonych listków. Wszystko to łączy zazwyczaj błękitne niebo, na którym białe chmurki tworzą fantazyjne kształty.

*Maria Wieczorek, klasa V b*

## Romantyczna przyroda



*Julia Wilczkowska, klasa IV a*

Obudziłam się wczesnie rano. Wesole, ciepłe promienie wschodzącego słońca igrały na mojej twarzy, nie pozwalając mi spać. Boso wybiegłam na polanę znajdującą się nieopodal mojego domu. Mokra od rosy trawa łaskotała moje stopy. Poczułam się jak Zosia z „Pana Tadeusza”. Przedemną ujrzałam dwie rude wiewiórki zajadające orzeszki. Ich piękne, puchate kitki poruszały się z zadowolenia. Spojrzałam w górę i zobaczyłam klucz białych, dostojnych czapli lecących w tle wschodzącego słońca. Na kwitnącej wiśni

mama i tata wróbel karmili swoje małe wróblątka. Obok pełnej różowych kwiatów jabłoni, małe szpaki uczyły się latać. Tata dzięcioł powiększał dziuplę w drzewie, a rodzinka sarenek pasła się na polanie. Widać było ich rude futerka z gracją i wdziękiem przemykające wśród łąk. Wszystkie ptaszki się już obudziły i zaczęła się wiosenna orkiestra. Pszczółki przelatywały z białych lilii do żółtych róż, potem do skromnych fiołków, a na koniec na łąkę stokrotek i mleczy. Pięknie, na różowo, zamalowało się niebo i ptaszki powoli ucichły. Wtedy zaczęła swą grę orkiestra, tym razem świerszczy. Zielony dywan traw krył je w swoich kłosach. Dom z tej perspektywy wydawał się taki maleńki i odległy. Leżąc w trawie, podziwiałam piękne, wielokształtne obłoki na niebie mieniącym się odcieniami złota i czerwieni.

*Maria Salacha, klasa V b*

## Jaką karierę wybrać?

Chciałabym podzielić się z Wami wywiadem z moim bratem, który opowiedział mi o wyborze swojej drogi zawodowej. Tomek, tak jak my, był uczniem Szkoły w Oblęgorku.

-Uczyłeś się w systemie, kiedy uczniowie po 6-letniej nauce w szkole podstawowej, rozpoczynali naukę w gimnazjum. Którą szkołę wybrałeś na kolejnym etapie kształcenia?

-Chodziłem do III Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Kielcach. Nigdy nie żałowałem swojej decyzji. Uczyłem się w klasie humanistycznej z rozszerzonym językiem polskim i historią.

-Czy to te przedmioty zdawałeś na egzaminie maturalnym?

-Poza przedmiotami obowiązkowymi zdawałem również język polski, historię oraz wiedzę o społeczeństwie w zakresie rozszerzonym.

-Dobrze zdana matura pozwoliła Ci wybrać kierunek studiów, o którym marzyłeś, będąc jeszcze gimnazjalistą. Czego się obecnie uczysz?

-Studiuje prawo w systemie stacjonarnym na Uniwersytecie im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Kończę pierwszy rok. Dotychczas miałem przedmioty teoretyczne, m.in. historię prawa, teorię i filozofię. Od drugiego roku rozpocznę naukę przedmiotów praktycznych: prawa karnego i cywilnego.

-Domyślam się, że nie możesz się już doczekać pracy związanej ze swoją specjalnością. Kiedy rozpoczniesz praktyki zawodowe i gdzie będą się one odbywać?

-Niestety, jeszcze nie mam praktyk. Rozpoczną się one dopiero w wakacje po drugim roku. Miejsce będę mógł wybrać sam. Może to być: sąd, prokuratura, bądź kancelaria adwokacka.

-Co chciałbyś robić, kiedy skończysz studia?

-Po ukończeniu tego kierunku można wybrać wiele specjalności. Poza najbardziej znanymi, takimi jak: adwokat, prokurator, sędzia, można zostać komornikiem, notariuszem, rzecznikiem patentowym. Myślę, że na podjęcie decyzji jest jeszcze za wcześnie.

-Trzymam kciuki, żebyś dalej mógł realizować postawione sobie cele.

*Natalia Zbroszczyk, klasa VII b*

## Uważajcie na potwory!!



**Bałaganiara Chaotyczna** jest zagrożeniem dla każdego z nas! Starannie wybiera sobie czas i miejsce działania. Pojawia się, kiedy zaczynasz się spieszyć do szkoły lub na rodzinne spotkanie. Rozpętuje istne piekło! W panice przeszukujesz szafę, gubisz lewy but, plecak, klucze i ważne papiery. Do walki z bałaganiarą potrzebny jest spokój. Nie należy odkładać nic na ostatnią chwilę. Tylko tak możesz skutecznie zapobiec jej rozprzestrzenianiu się.

*Kinga Wilczkowska,, klasa IV a*

## Detektywi rodzinnych pamiątek



Pradziadek Patryka Kozubka z klasy VII a został odznaczony tym medalem za działalność w Armii Krajowej podczas II wojny światowej.



Najstarszą rzeczą w domu Klaudii Buk z klasy VIII a jest ten przepiękny pierścionek, przekazywany z pokolenia na pokolenie kolejnym kobietom.



Wazon ten powstał w 1889 r. i należał do pradiadków Wiktorii Zapały z klasy VI.



Pamiętka rodzinna Marcela Gaja z klasy V b- przepiękna pocztówka z 1926 r.

## Tymczasem w Mirmilowie...



Zofia Błaszczyk, klasa Va

## Uśmiechnij się ! ☺

- Skąd informatyk bierze wodę?  
- Z e-kranu.



- Co robi lekarz na polu minowym?  
- Wita-miny.



- Co łączy łyżkę i jesień?  
- Je-się-nią.

- Dlaczego Jaś wyrzuca zegar przez okno?  
- Bo patrzy jak czas leci.

*W numerze ukazały się prace:*

*Victorii Czarneckiej, Marii Wieczorek, Marii Salachy, Natalii Zbroszczyk, Kingii Wilczkowskiej, Julii Wilczkowskiej, Zofii Błaszczyk.*

*Opiekun: p. Edyta Zapala*